

PASY

Krak. 460 br.

81

ADAM CHMIEL

KILKA SZCZEGÓŁÓW DO FABRYK  
PASÓW POLSKICH W KRAKOWIE



W KRAKOWIE NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI 1910  
DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELL. POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.

49-35  
22.

Osobne odbicie ze Sprawozdań Kom. Hist. Sztuki T. VIII. zes. III—IV.  
Posiedzenie z dnia 7 stycznia 1904 r.

MUZEUM  
Im. Kazimierza Tułskiego  
Stronnik 383



Nie wiele szczegółów, lecz zato nieznanych dotąd, podajemy do historyi fabryk pasów w Krakowie, zebranych ubocznie przy poszukiwaniach za innymi materiałami w aktach Archiwum m. Krakowa. Wiadomo, że historia tych wyrobów artystycznego przemysłu polskiego nie jest opracowaną; pewne punkta do niej podały już *Sprawozdania* Kom. hist. szt. t. V., Z. III, nowe więc szczegóły, choćby nawet nieliczne, nie mogą być dla tej historyi bez pożytku, a archiwalne badania są przeznaczone, by w tej sprawie nieść wydatną pomoc.

Z krakowskich fabryk pasów najwięcej znaną jest fabryka Masłowskiego. Do tych wiadomości dodajemy, że według urzędowego »Opisu zabudowania obywatelskiego i publicznego, tudzież ludności w m. wydziałowem Krakowie«, dokonanego dnia 15 października 1791 r. z polecenia t. zw. Komisji cywilno-wojskowej (nr. 2139 Arch. m. Krakowa) »Masłowski, fabrykant pasów«, mieszkał w tym roku na ul. Grodzkiej, w kamienicy *miejskiej* (później miał swoją) pod ówczesnym nr. 82. W kamienicy tej oprócz Masłowskiego, jego żony, 2 synów i 2 córek, mieszkało jeszcze jego »15 służby mężczyzn i 2 służące«. Z tej »służby«, która niewątpliwie stanowiła personal fabryczny, 3 »służby« męskiej zapisanej jest pod rubryką »zagraniczni«.

W tymże »Opisie« z r. 1791 znajdujemy inną wiadomość, że w kamienicy *miejskiej* pod nr. 22 mieszkał między innymi »*Józef Trajanowski pasiarz* z córką i 1 służącym«. Określenie zawodu J. Trajanowskiego jako wyrabiającego pasy, nie można podciągnąć pod zawód pasamonika t. j.

szmuklerza, ponieważ wspomniany »Opis« urzędowy odróżnia fabrykantów pasów t. j. pasiarzy od ostatnich t. j. pasamowników. W zawodzie J. Trajanowskiego uzyskalibyśmy nieznanego nam dotychczas fabrykanta pasów, lub co najmniej rzemieślnika, który był w warsztacie fabryki pasów artystycznych.

Inną jeszcze wiadomość podaje wspomniane nasze źródło. Nazwisko znanego fabrykanta pasów *Paschalisa Jakubowicza* związane było z nazwami miejscowości: Kobyłki i Lipków, w których prowadził swoją fabrykę pasów. »Opis« Krakowa z r. 1791 (15 października) podaje, że kamienica, oznaczona numerem 385 (stojąca przy ul. Sławkowskiej po stronie dzisiejszego hotelu Saskiego niżej ku dzisiejszym planantom, jak to z położenia innych kamienic wnosić można) była kamienicą »szlachecką« i własnością »urodzonego Paschalisa-Jakubowicza kupca«. Paschalis, jak wiadomo, otrzymał indygenat polski 8 marca 1791 r., dlatego już 15 października t. r. zapisany jest z predykatem »urodzony« a kamienica w Krakowie, jego własnością będąca, nosi nazwę »kamienicy szlacheckiej«. »Opis« nie wymienia służby, któraby mogła być personelem fabrycznym, gdyby tu miał prowadzić Paschalis warsztat tkacki pasów, oprócz jednej tylko kamerdynerki z synem a służącej »posesyonata« t. j. Paschalisa. Kamienica ta, nr. 385 na ulicy Sławkowskiej, jest własnością Paschalisa jeszcze w r. 1795. (»Spis ludności w m. główn. i stoł. Krakowie znajdujących się w r. 1795 kwartał Sławkowski. Arch. m. Krakowa nr. 2371). Paschalis wówczas nie mieszkał w Krakowie, bo mieszkańców całej kamienicy stanowili 1 stolarz i przekupień. Najdawniejszą jednak wzmianką o pobycie Paschalisa-Jakubowicza w Krakowie i pewnego stosunku jego z miastem jest wpisanie Paschalisa w poczet obywateli Krakowa w r. 1788. W odnośnej księdze przyjęcia do prawa miejskiego (Cathalogus civium Cracoviensium primi ordinis, nr. 2082, str. 195 w Archiw. m. Krakowa) czytamy: »Actum feria 6 post festum S. Aegidii abbatis proxima die 5 mensis Septembris

a. d. 1788. Nobilis et Honoratus Paschalis-Jakubowicz S. R. Majestatis Secretarius, civis et mercator Varsaviensis, Tribunus et assessor Officij Oeconomici civitatis Antiquae Varsaviae et Commissionis localis commissarius ius civitatis salva coemptione possessionis in hac urbe, tum supportatione onerum civilium, publicorum et privatorum, suscepit, juravit et Catalogo civium est annumeratus«. Miał więc już wówczas Paschalis tytuł sekretarza królewskiego, a będąc obywatelem i kupcem m. Warszawy, sprawował tam (w Starej Warszawie) zaszczytny urząd członka komisji ekonomicznej.

W archiwum m. Krakowa znajdują się dwa listy z r. 1789 pisane od miasta do Paschalisa w Warszawie (Korespondencye m. Krakowa nr. 1920, str. 88, 89) tudzież cztery oryginalne listy Paschalisa-Jakubowicza, pisane z Warszawy do prezydenta i rady krakowskiej i to 3 listy z r. 1789, a jeden z r. 1791. Niestety w listach tych niema żadnych wiadomości do fabryki pasów, ale zato znajdujemy tu charakterystyczne szczegóły do osoby Paschalisa, który nadzwyczaj starał się pomagać miastu w jego sprawach na sejmie warszawskim, wywiązując się z danego przyrzeczenia podczas swojej bytności w Krakowie, kiedy w r. 1788 składał przysięgę, przyjmując tutaj prawo miejskie. Korzystało też miasto z tego i w liście pisanym do »Imci Pana Paschalisa-Jakubowicza kupca krakowskiego i warszawskiego« z dnia 21 marca 1789 r. prezydent i cała Rada m. stoł. Krakowa prosi, ażeby Paschalis wypłacił delegatów miasta na sejm warszawski syndykowi krak. Lichockiemu, czerwonych złotych 30, »które miasto tutaj za asygnacją Paschalisa, komu należeć będzie, natychmiast wypłaci«. W tej samej sprawie pisało miasto drugi raz do Paschalisa dnia 7 kwietnia, a ten z całą gotowością obie prośby miasta wypełnił. Listy Paschalisa do magistratu krakowskiego wspominają o staraniach jego dla dobra miasta, o co rzeczywiście zabiegał u marszałka sejmowego, kanclerza, podkanclerzego, posłów i t. d. W pierwszym z dnia 16 września 1789 z Warszawy pisze: »Czując

obowiązek przysięgi mojej o dobro miasta Krakowa, ile razy może się zdarzyć los polepszenia tegoż miasta według możliwości mojej, starania mego dokładać obowiązany jestem, będąc członkiem magistratu warszawskiego i oraz starszym konfraternii kupieckiej, z interesami miasta (Warszawy) będąc u różnych senatorów i posłów w żadnym miejscu nie zapomniałem rekomendować miasta Krakowa. — Tak samo w drugim liście z dnia 26 września t. r. zdaje relacją o rozmowie swej z kanclerzem koronnym w interesach miasta. I znowu w najbliższym, bo z dnia 30 września 1789 r. informuje miasto, ażeby wysłało pisma do marszałka, kanclerza i podkanclerzego i »jeżeli wola na moje ręce przesłać, to ja sam pooddaję, ponieważ teraz jest czas starać się o polepszenie miasta Krakowa«. Charakterystycznym jest dalszy ustęp z tego listu Paschalisa: »... podczas mojej bytności w Krakowie miałem honor powiedzieć, że JP. Schualier (sic) radca tutejszy i JP. Łyszkiewicz ławnik, mają intencją przyjęcia miejskiego krakowskiego i mieli przyjechać do Krakowa, lecz będąc zatrudnieni tak publicznymi interesami, jako też i swoimi, nie przyszło ich życzenie do skutku. Jabyłem chciał, aby oni koniecznie przyjęli miejskie krakowskie i posesyą kupili a to dlatego, ponieważ ci ludzie są majątni, znajomi wszystkim ministrom i senatorom, a gdyby się jaki interes trafił m. Krakowa, toby nam kilku osobom łatwiej było według potrzeby miasta się starać, tenże do skutku przywieść bez żadnej expensy«. Czwarty znany nam list Paschalisa, pisany do m. Krakowa, pochodzi z r. 1791 dnia 6 kwietnia. W nim zawiadamia Paschalis, że ustawa o miastach wprowadzoną została już 5 kwietnia do Izby sejmowej i przynagla, by m. Kraków przysłało na sejm delegata, bo »dzisiaj objeżdżając ministrów i posłów z delegowanymi osobami od miast JW. Małachowski, konfederacyi koronnej marszałek, dwa razy się mię pytał, czyli z miasta Krakowa tu niemasz kogo, oraz Sołtyk, poseł krakowski«.

Listy Paschalisa pisane są w języku polskim przez

jego pisarza czy sekretarza, sam Paschalis podpisywał je tylko własnoręcznie również po polsku: »Paschalis Jakubowicz mpa.« Pieczęć Paschalisa, którą opieczętowane są koperty tych listów, jest owalna (21×19 mm.), w środku znajduje się kartusz barokowy nakryty koroną szlachecką, na nim baranek stojący bokiem w prawo. Baranek trzyma w prawej przedniej nóżce drzewce z chorągiewką, wystającą ponad niego ku tyłowi. W otoku jest napis zaczynający się u góry. Napis wyrażony jest w języku ormiańskim. Według udzielonej nam łaskawie informacyi przez ks. Dawidowicza, kanonika kapituły ormiańskiej we Lwowie, napis w otoku pieczęci, przepisany łacińskimi literami brzmi: »Aruthin worti Hagopi R. P. 1773«. Po polsku znaczy: »Paschalis syn Jakuba«. Końcowe inicjały z polskiego języka oznaczają: roku pańskiego 1773. Pieczętką tą opatrzone są wszystkie listy t. j. z r. 1789 i 1791 (nie wyraźnie jednak wszystkie odbite). Widzimy na niej tego samego baranka z chorągiewką, którym oznaczone są pasy jego fabryki, a nadto znajduje się ten herb Paschalisa na kartuszu zastępującym tarczę herbową i korona szlachecka nad nim. Zapewne i data wyrażona na pieczęci r. 1773 jest w związku z tym herbem, chociaż historycy sztuki podają (ob. *Sprawozdania* T. V. Z. III), że Paschalis otrzymał szlachectwo dopiero w r. 1791 dnia 8 marca dyplomem Stanisława Augusta, i herb ten sam, jak przedstawia jego pieczęć, z nawą »Jakubowicz«. Są w tej ostatniej wiadomości niewyjaśnione rzeczy i nobilitacya czy indygenat Paschalisa i nazwa otrzymanego herbu w zestawieniu tem, że już takim »herbem« pieczętował się jeżeli nie w r. 1773, to z pewnością już w r. 1789, a powtóre, że patronimicum Paschalisa (Jakubowicz) miałyby być nazwą (proklamacją) herbową. Paschalisem-Jakubowiczem zwał się on już w r. 1788, kiedy przyjmował w Krakowie prawo miejskie i Paschalisem Jakubowiczem podpisuje się własnoręcznie na listach swoich.

Podane powyżej szczegóły powinny skierować badania za Paschalisem do aktów miejskich warszawskich, gdzie był

rajcą miejskim i starszym konfraternii kupieckiej warszawskiej i osobistością, zajmującą się bardzo żywo sprawami publicznymi podczas sejmku czteroletniego, znaną i znajomą współczesnym dygnitarzom państwa, senatorom i magnatom polskim.

Do podanych poprzednio wiadomości o fabrykantach pasów w Krakowie w r. 1791, należy dodać to, co jest w zestawieniu sumarycznym wspomnianego »Opisu«, dołączonem na jego początku. W odpowiedziach na zapytania, ułożone przez »Komisję policyjną Obojga narodów«, wymieniono do pozycyi 6, że »od niedawnych czasów dwie tylko tu (w Krakowie) są fabryki pasów, bez funduszu, dlatego te za obstalunkiem robią i (fabryka) sukna wojewódzka (założona przez ks. Wacł. hr. Sierakowskiego), ale jej falbirnie i foluszu brakuje«. Stwierdzono więc urzędownie, że w Krakowie w r. 1791 były dwie fabryki pasów. Jedną z nich była fabryka Masłowskiego i ta wymieniona jest w »Opisie«, jak wyżej podaliśmy. A druga? Niema do jej oznaczenia żadnych innych wiadomości prócz wymienionych już przez nas o Józefie Trajanowskim pasiarzu i kamienicy Jakuba Paschalisa. Z wykazu mieszkańców w kamienicy Paschalisa nie można sądzić, żeby prowadził tu warsztat tkacki, zatem tą »drugą fabryką« pasów byłaby pracownia Józefa Trajanowskiego. Obie »fabryki« tak Trajanowskiego, jak i Masłowskiego, nie były w r. 1791 r. bardzo czynne, bo były »bez funduszu« i tylko na »obstalunek« robiły. Zresztą ta »druga fabryka« pasów, której istnienie w Krakowie stwierdzono, nie mogła zbyt jawnie wyrobów swoich wykonywać, ponieważ fabryka pasów Masłowskiego miała od r. 1787 (3 lutego) przywilej królewski na monopol wyrabiania pasów w Krakowie, Kazimierzu, Kleparzu i przyległych jurydykach na lat 20 t. j. do r. 1807 (który podaliśmy w *Sprawozdaniu Kom. T. V. Z. III*, str. 171). Takie miał wprawdzie prawne zabezpieczenie Masłowski, faktycznie jednak obok jego fabryki istniała w r. 1791 druga fabryka pasów, jak przypuszczamy, Józefa Trajanowskiego.

Z tym samym faktem spotykamy się w r. 1796 pomimo, że monopol wyrabiania pasów w Krakowie przez Masłowskiego nie wygasł; nie miał on jednak znaczenia, ponieważ Kraków w tym czasie przeszedł pod panowanie austriackie. W tym roku Magistrat miasta głównego i stołecznego Krakowa przedłożył na sesji w ratuszu krak. dnia 5 marca opis stanu miasta Krakowa, Kazimierza i Kleparza, ujęty w odpowiednie odpowiedzi na zapytania, postawione przez de Halama, konsyliarza gubernialnego i dyrektora policyi krakowskiej. Na punkt 10, obejmujący, specyfikację wszystkich w tych trzech miastach i przedmieściach znajdujących się fabryk jakiegokolwiek będą gatunku i do kogo należą« odpowiedział Magistrat, że istnieje fabryka sukna założona przez ks. Wacł. hr. Sierakowskiego, a dalej: »Są także *dwie fabryki pasów polskich*, pierwsza na ulicy Floryańskiej w kamienicy Jana Kantego Sztumera, kupca i obywatela miasta, pod numerem 448 stojącej, druga zaś na ulicy Grodzkiej w kamienicy Franciszka Masłowskiego, mieszczanina krakowskiego, pod nr. 79 leżącej, które kosztem właścicieli utrzymują się, a oprócz tych żadnej innej fabryki w mieście tem założonej niemasz«.

Obchodzi nas tu przedewszystkiem pierwsza t. j. »fabryka pasów polskich« na ulicy Floryańskiej w kamienicy oznaczonej dzisiaj L. or. 3 (l. spisowa 344, w Gm. V. nr. 556), utrzymywana kosztem właściciela Jana Kantego Sztumera. Kamienica ta była jeszcze w r. 1795 własnością kupca win Tacla, wkrótce nabył ją Jan Sztumer, również kupiec i mieszczanin krakowski. W jaki sposób przyszedł on do fabryki pasów polskich, dotychczas nie wiemy, sam wykształcenia zawodowego do tego nie posiadał, bo oprócz kupiectwa »chodził« tylko sprzedając i nabywaniem kamienic. Do tej ostatniej czynności Sztumera akta Archiwum miejskiego dostarczają wiele materiału, natomiast co do prowadzenia przez niego fabryki pasów polskich, oprócz powyższej nie mamy na razie innych wiadomości, a nawet nie znajdujemy o niej najmniej-

szej wzmianki w jego testamencie, spisany dnia 4 marca 1816 r., a uzupełnionym jeszcze przez niego dnia 10 czerwca 1817 r. (Archiwum m. Krakowa — Testamenta). A jednak sądzić wolno, że fabryka pasów polskich Jana Sztumera była czynną, bo możemy wskazać na jeden pas, który, sądząc według inicjałów na nim oznaczonych, pochodzi najprawdopodobniej z tej fabryki.

P. Em. Świejkowski w katalogu swoim, obejmującym „Zabytki dawnego polskiego przemysłu artystycznego na wystawie Tow. sztuki polskiej stosowanej w Muzeum narod. w Krakowie 1902 r. (Druk. Uniw. Jagiell. 1902 r.), opisuje na str. 42 pas czterostronny, jedwabny, własnością hr. Andrzeja Potockiego w Krakowie będący i oznacza go, że pochodzi »z fabryki nieznanej«. Pas ten oznaczony jest w czterech rogach literami: S. I. Wolno wobec tego, cośmy powyżej powiedzieli, wnosić, że inicjały te rozwiązać należy (Jan) S(ztumer) lub Stumer i uznać go za wyrób krakowskiej fabryki pasów »polskich« Jana Sztumera.

W zestawionym materiale do fabryk pasów polskich w *Sprawozd. Kom. hist. sztuki* t. V. z III., str. 170 zaznaczono, że »o dacie powstania fabryk krakowskich Chmielewskiego i Puciłowskiego nic niestety nie wiemy«, chociaż znane są pasy, z tych fabryk pochodzące. Podajemy te daty a raczej daty przyjęcia Antoniego Puciłowskiego i Daniela Chmielewskiego w poczet obywateli krakowskich, bo od dat tych można dopiero liczyć czas powstania fabryk, żaden bowiem rzemieślnik nie mógł wykonywać rzemiosła w Krakowie, nie będąc przedtem członkiem gminy krakowskiej.

Antoni Puciłowski uzyskał prawo miejskie w r. 1790, a wpis ten (Catalogus civium Cracoviensium secundi ordinis (t. j. rzemieślników) nr. 2078, str. 176. Arch. m. Krakowa) brzmi: »Actum feria 2 ipso die festi S. Francisci confessoris die 4 mensis Octobris a. d. 1790. Honestus Antonius Puciłowski Lithuania de civitate Kryncensi oriundus, reproductis legitimi ortus litteris ad recommendationem famatorum Fran-

cisci Lux et Gaspari Michałkiewicz civium Cracoviensium jus civitatis suscepit, dedit flor. 90 polon., juravit et Catalogo civium est annumeratus«. Miejscowość, z której Puciłowski pochodził, położona na Litwie, będzie zapewne miasteczkiem Krynki, znajdującem się w powiecie grodzieńskim.

Do osoby Antoniego Puciłowskiego mamy jeszcze jedną bardzo ogólnikową datę t. j. r. 1800, w którym zawierał on jakąś umowę w Krakowie. Treści jej wcale nie znamy, bo wiadomość tę czerpiemy tylko z »Indeksu« do książki, »Transactiones temporaneae« z r. 1800 (Lib. 4.) samej książki obejmującej te transakcje niema w Archiwum m. Krakowa, zachował się tylko najogólniejszy osobowy jej indeks.

Później niż Puciłowski przybywa do Krakowa Daniel Chmielewski, mianowicie zapisany jest w poczet obywateli miejskich dopiero w roku 1796. »Działo się w środę to est dnia 11 miesiąca maja r. p. 1796. Uczciwy Daniel Chmielewski, rodem z Kobrynia (miasto powiatowe w guberni grodzieńskiej) profesyi paśnicznej prawo miejskie przyjął. Przysięgę w dalszym czasie wypełnić oświadczył, dał złotych 45 polskich i w katalog mieszczan jest policzony«. (Catalogus civium Cracov. secundi ordinis, nr. 2078, str. 189. Archiw. m. Krakowa).

Jaki był końcowy żywot Daniela Chmielewskiego, nie wiemy. Znalezioną wiadomość o »Danielu Chmielewskim« podajemy poniżej — z wszelkiem zastrzeżeniem, czy odnosi się ona do naszego fabrykanta pasów Daniela Chmielewskiego, chociaż daty, imię i nazwisko zgadzałyby się z nim najzupełniej. Koleje losów są tak zmienne, że nasz Chmielewski mógł zajmować się z konieczności tem, czem go mieni poniższa wiadomość t. j. sprawować czynności »w ręczy ciela listów« za czasów Rzeczypospolitej krakowskiej a pod koniec swego życia. W aktach archiwum senackiego (fasc. 34 z r. 1826 Wydziału spraw. wewnętrznych) wymieniono w »Projekcie wydatków etatowych nar. 1825/6, zestawionym przez dyrektora Pocztamtu urodzonego Dorau dnia 11 października

MUZEM  
im. Karłowicza

18 -  
17533/28861

14

1824 r. w stałych wydatkach etatu: »Hessowi bryfftregerowi 360 złp.« Nadto w piśmie Senatu Rządzącego wolnego m. Krakowa do Wydziału Spraw wewnętrznych i Policji z dnia 4 stycznia 1828 r. (fasc. 34 z r. 1828) powiedziano: »Wskutku przedstawienia Pocztańtu głównego krakowskiego z dnia 28 listopada zeszłego roku (1827) nr. 72, donoszącego o nastąpionej śmierci Daniela Chmielewskiego, »wřęczyciela listów«... mianuje nowego bryfftregera z pensją etatową w kwocie złr. 360.

Czy jest to data śmierci naszego Daniela Chmielewskiego, dawniejszego fabrykanta pasów — podajemy z wszelkiem zastrzeżeniem ponownie.

383



